

Sygn. akt I ACa 550/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko D. D.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 4 lutego 2013 r., sygn. akt II C 685/12

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

– zobowiązuje pozwaną D. D. do złożenia w formie aktu notarialnego oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powódki J. B. udział 1/2 własności nieruchomości położonej w S., przy ul (...), o powierzchni 3 ary 99 m⁽²⁾ obejmującej działkę o nr (...), dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w C.Nr: (...), nadto zobowiązuje pozwaną D. D. do złożenia w formie aktu notarialnego oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powódki J. B. własność nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o powierzchni 52,17 m⁽²⁾ położony w K. przy ul (...) wraz z przynależnym udziałem 81/1000 własności części i urządzeń wspólnych budynku oraz przynależnym udziałem 81/1000 prawa użytkowania wieczystego nieruchomości obejmującej grunt, dla których to nieruchomości prowadzone są księgi wieczyste w Sądzie Rejonowym w K. Nr: (...) i Nr: (...); przy czym prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach zastępuje przedstawione wyżej oświadczenia,

– w pozostałej części powództwo oddala,

– zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

– nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 4 687 (cztery tysiące sześćset osiemdziesiąt siedem) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, od ponoszenia której powódka była zwolniona;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 4 687 (cztery tysiące sześćset osiemdziesiąt siedem) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji, od ponoszenia której powódka była zwolniona.

I ACa 550/13

UZASADNIENIE

Powódka J. B. domagała się złożenia przez pozwaną D. D. oświadczenia woli, mocą którego przeniosłaby na rzecz powódki prawo do lokalu położonego w K. przy ul (...), oraz prawo własności nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), a to z uwagi na odwołanie przez powódkę darowizny w związku z rażącą niewdzięcznością pozwanej.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazywała, iż wraz ze swoim mężem darowała swojej wnuczce nieruchomość położoną w S. przy ul. (...), mąż powódki zmarł czyniąc ją jedynym spadkobiercą. Następnie powódka darowała pozwanej prawo do lokalu położonego w K. przy ul. (...). Powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny wobec zachowania pozwanej z 2010 roku, a postępowanie sądowe zakończyło się wyrokiem oddalającym powództwo. Powódka liczyła na to, że w następstwie sprawy sądowej pozwana przemyśli swoje zachowanie i się zmieni. Zamiast poprawy nastąpiło pogorszenie, co uzasadniało złożenie kolejnego oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew i przed Sądem pierwszej instancji nie zajęła stanowiska w sprawie.

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powódka wraz ze swoim mężem M. B. darowała pozwanej umową z dnia 20 kwietnia 1999 roku nieruchomość położoną w S. przy ul (...). Dnia 14 sierpnia 2001 roku M. B. zmarł, a jego jedyną spadkobierczynią jest powódka. 14 stycznia 2005 roku powódka darowała pozwanej własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu położonego w K. przy ul. (...). W obu przypadkach powódce przysługuje prawo dożywotniego korzystania z nieruchomości. Powódka pierwsze oświadczenie o odwołaniu darowizny złożyła w 2010 roku. Sprawa z jej powództwa była prowadzona przed tut. Sadem pod sygn. akt IIC 515/10 zakończyła się wyrokiem oddalającym powództwo. Z motywów wyroku Sądu I instancji wynika iż odwołanie darowizny przez powódkę było bezskuteczne, gdyż pozbawione podstawy prawnej w postaci rażącej niewdzięczności pozwanej.

Po zakończeniu sprawy o odwołanie darowizny powódka złożyła kolejne oświadczenie o odwołaniu darowizny pismem z dnia 4 września 2012 roku. Pozwana jest wnuczką powódki, pozostaje w separacji faktycznej z mężem od wigilii 2011 roku. W okresie przed separacją pozwana i jej mąż R. D. odwiedzali powódkę. W grudniu 2011 roku R. D. wyprowadził się z mieszkania w którym mieszkała również pozwana, zabierając ze sobą dzieci z uwagi na nadużywanie przez pozwaną alkoholu, oraz zdradę małżeńską. Pozwana i jej mąż są rodzicami trójki dzieci w wieku 3,7 i 12 lat. Powódka ma z prawnukami kontakt telefoniczny. Pozwana nigdzie nie pracuje od 31at. Przestała pracować gdy urodziło się najmłodsze dziecko. Ostatni kontakt pozwanej z dziećmi miał miejsce 6 stycznia 2012 roku. Pozwana odwiedza powódkę bardzo rzadko, przy czym powódka powiedziała jej żeby do niej nie przyjeżdżała gdyż wstydzi się jej wyglądu, nie chce żeby ośmieszała ją przed sąsiadami. Powódka obawia się, że po jej śmierci pozwana sprzeda darowane jej nieruchomości, a pieniądze przeznaczy na alkohol. Powódka uiszcza podatki od nieruchomości darowanych

pozwaney oraz inne opłaty związane z ich utrzymaniem, może bez ograniczeń mogła korzystać z darowanych przez nią nieruchomości. Powódka mieszka w mieszkaniu przy ul (...).

W ocenie Sądu pierwszej instancji wysoce naganne postępowanie pozwaney względem męża i dzieci, w stanie faktycznym stanowiącym podstawę wydania zaskarżonego wyroku nie może zostać zakwalifikowane jako niewdzięczność, a w każdym razie rażąca niewdzięczność względem powódki. Nadużywając alkoholu i nie interesując się losem dzieci pozwana naruszyła uczucia powódki. Nie musi to wszakże oznaczać, że pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec powódki. Niewątpliwie nie odwiedzanie powódki nie udzielenie jej pomocy w chorobie wskazuje na obojętny, jeśli nie lekceważący, stosunek, wzbudzający w darczyńcy poczucie osamotnienia, opuszczenia i bezradności i może zostać określone jako rażąca niewdzięczność. W tej sprawie to jednak sama powódka nie życzy sobie kontaktów z wnuczką, wstydzi się jej. A w przypadku gdy takie zachowanie powódki wynika z jej choroby alkoholowej trudno mówić o rażącej niewdzięczności. Zawiedzione oczekiwania powódki co do odpowiedniego zajmowania się przedmiotem darowizny też nie mogą same przez się uzasadniać jej odwołania. Odwołanie darowizny odnośnie udziału darowanego przez męża powódki nie może być skuteczne z uwagi na treść art. 899§2 kc.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzucała:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 230 kpc oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, które miały wpływ na jego treść poprzez uznanie, iż zachowanie pozwaney D. D. nie stanowi przejawu rażącej niewdzięczności obdarowanej względem powódki, mimo kategorycznych i niekwestionowanych przez stronę przeciwną twierdzeń J. B. w tej kwestii popartych zeznaniami świadka B. G.;
2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 212 § 1 kpc, poprzez zaniechanie przez Sąd ustalenia, czy powódka oświadczając, iż nie oczekuje pomocy ze strony pozwaney kierowała się urazą, czy też faktycznie mimo podeszłego wieku daje sobie samodzielnie radę i nie potrzebuje pomocy ze strony osób trzecich, a ponadto ustalenia, czy z uwagi na postawę pozwaney, powódka czuje się osobą samotną oraz bezradną i czy dokonując darowizny spodziewała się i oczekiwała od D. D. troski z jej strony, jakiej zwyczajowo mogą spodziewać się dziadkowie ze strony wnuków;
3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dopuszczenie a nie przeprowadzenie dowodu z akt sprawy II C 515/10 Sądu Okręgowego w Katowicach;
4. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie ich oceny w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, przejawiające się w odmowie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie w jakim wskazała ona, iż brak zainteresowania pozwaney własnymi dziećmi odbiera ona jako rażąca niewdzięczność, przy jednoczesnym przyjęciu, iż powódka, mimo zaawansowanego wieku oraz dolegliwości nie oczekuje od pozwaney żadnego zainteresowania ani pomocy.

Rozpoznając apelację powódki Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja w znacznej mierze zasługuje na uwzględnienie, bowiem zarzuty w niej zawarte są w większości uzasadnione.

W uzupełnieniu ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego Sąd Apelacyjny ustala:

Pozwana jest wnuczką powódki, córką jej jedyne go zmarłego syna. Powódka uprzednio złożyła już oświadczenie o odwołaniu przedmiotowych darowizn, a to pismem z dnia 2 sierpnia 2010 r. W piśmie tym powódka powoływała się na to, iż obdarowana nie wykazywała troski o zdrowie powódki, gdy ta przebywała w 2008 roku w szpitalu. Powoływała

się też na incydent jaki miał miejsce w S. w lipcu 2010 roku, polegający na tym, iż obdarowana stosowała groźby w stosunku do powódki, zabrała jej 400 zł i zamknęła powódkę w jednym z pomieszczeń mieszkania.

Na podstawie tegoż pisma powódka złożyła w dniu 30 sierpnia 2010 roku pozew o zobowiązanie pozwanej D. D. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego zwrotnie darowane jej nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2011 roku Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, iż stosunki między powódką, a obdarowaną układały się zmiennie. Strony często kłóciły się, a następnie godziły. W okresie od 21 maja 2008 r. do 2 czerwca 2008 r. powódka przebywała w szpitalu. Pozwana i jej rodzina odwiedzali ją. W związku z trudnościami finansowymi pozwanej pożyczyła ona 45 800 zł, jednakże pożyczkodawcy zażądali zabezpieczenia hipotecznego. Powódka bardzo emocjonalnie przyjęła informację o tym. W dniu 6 lipca strony przebywały w nieruchomości w S.. Powódka podejrzewała pozwaną o zabór 400 zł, co przekształciło się w awanturę, w trakcie której padały wulgarne słowa. Na zaostrzenie konfliktu miało wpływ też i to, że prawnuczek powódki spadł z tarasu i skaleczył głowę, co wymagało hospitalizacji. Po dwóch tygodniach powódka przyjechała do nieruchomości w S., gdzie zastała zmienione zamki.

Przyczyną oddalenia powództwa było przyjęcie przez Sąd rozpoznający ową sprawę, iż zachowanie pozwanej nie było nacechowane rażącą niewdzięcznością. Strony kłóciły i godziły się. Obciążenie nieruchomości hipoteką nie zagrażało prawu dożywocia powódki. Jeśli chodzi o zdarzenie z lipca 2010 r. to materiał dowodowy nie dawał podstaw do stwierdzenia jaki był rzeczywisty przebieg wydarzeń. W dniu 14 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone.

W okresie gdy miały miejsce okoliczności stanowiące podstawę złożenia pierwszego oświadczenia o odwołaniu darowizny pozwana mieszkała z mężem i dziećmi. Rodzina ta kontaktowała się z powódką, aczkolwiek (co przyjął Sąd rozpoznający sprawę II C 515/10) stosunki były zmienne.

W styczniu 2012 r. mąż pozwanej R. D., wraz z trójką dzieci, liczących 3, 7 i 12 lat, opuścił mieszkanie, które zajmował z pozwaną. Przyczyną wyprowadzki było to, iż R. D. wstydział się zachowania swojej żony, która nadużywała alkoholu i nawiązała znajomości z osobami z marginesu społecznego. Mąż pozwanej podał, iż żona wszystko przepija. Problem alkoholowy pozwanej jest aż tak nasilony, iż matka jej próbowała załatwić przymusowe leczenie. Powódka J. B. interesuje się prawnukami, martwi się ich losem, telefonuje do nich. Pozwana przychodzi sporadycznie do powódki, ale jedynie żądając pieniędzy na wódkę. Zdarzyło się, iż przyszła boso i w męskich spodniach przewiązanych sznurkiem. Obecnych towarzyszy życia pozwanej powódka określa jako prostytutki i alkoholicy. Wygląd pozwanej świadek B. G. określiła jako „okropny” – w trakcie wizyty, w której uczestniczyła świadek, pozwana była ogolona na łyso oraz posiniaczona. Była razem z jakimś mężczyzną. Żądała pieniędzy, które ostatecznie dała jej świadek B. G.. Świadek rozmawiała następnie z powódką, która opowiadała jej jak bardzo przeżywa zachowanie wnuczki. Powódka powiedziała świadek B. G., iż chciałaby aby nieruchomości przypadły jej prawnukom. Powódką opiekuje się kobieta, której powódka za to płaci oraz świadek B. G., która jest też „towarzyszką do rozmów”. Powódka nieraz telefonuje do B. G. płacząc, iż jest sama i wtedy świadek przyjeżdża w odwiedziny.

Powódka w trakcie rozprawy przed Sądem pierwszej instancji złożyła oświadczenie, iż jak dostanie majątek, to od razu zapisze go prawnukom. Oświadczenie to poparła powódka „przysięgą na Boga”.

Nadto Sąd Apelacyjny ustala, iż przedmiotem umowy darowizny z dnia z dnia 14 stycznia 2005 r. był lokal mieszkalny o powierzchni 52,17m⁽²⁾ położony w K. przy ul. (...) wraz z przynależnym udziałem 81/1000 własności części i urządzeń wspólnych budynku oraz przynależnym udziałem 81/1000 prawa użytkowania wieczystego nieruchomości obejmującej grunt – a nie spółdzielcze własnościowe prawo do w/w lokalu mieszkalnego, jak to ustalił Sad pierwszej instancji.

Zważyć należy:

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Odmienne przyjdzie ocenić te ustalenia Sądu Okręgowego, które legły u podstaw jego konstatacji, że zachowanie pozwanej względem powódki nie nosi cech rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc. W tym zakresie za trafny uznać przyjdzie zarzut obrazy art. 233 § 1 kpc.

Podnieść trzeba, że umowa darowizny wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym i rodzi po stronie tego ostatniego moralny obowiązek wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest przewidzianą w art. 898 § 1 kc sankcją prawną w postaci prawa odwołania darowizny, które jako wyjątek od zasady trwałości umów, jest obwarowane spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Pojęcie rażącej niewdzięczności odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza zwykle konflikty życiowe, rodzinne. Noszą je natomiast zachowania, które - oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego - muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego może być też odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, a także naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą (tak: wyrok SN z 17 listopada 2011 r. IV CSK 113/11; wyrok SN z 15 lutego 2012 I CSK 278/11; wyrok SN z 15 czerwca 2010 II CSK 68/10; wyrok s.apel. w Katowicach z 25 marca 2010 r. I ACa 30/10).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zachowanie pozwanej cechuje rażąca niewdzięczność przybierająca wyżej wskazaną formę.

Wstępnie podnieść należy, iż oddalenie powództwa w sprawie II C 515/10 legło na kanwie wydarzeń sprzed stycznia 2012 r., kiedy to jeszcze pozwana żyła ze swoją rodziną, nie związaawszy się jeszcze z osobami z marginesu społecznego. W tym czasie strony spotykały się, a ich wzajemne stosunki były (jak to określił Sąd rozstrzygający ową sprawę) zmienne. Ówczesne zachowanie obdarowanej określić należałoby właśnie jako przybierające czyny nieumyślne, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza konflikty życiowe, rodzinne.

Obecnie sytuacja zmieniła się diametralnie. Pozwana jest jedynym dorosłym członkiem najbliższej rodziny powódki, bowiem jest córką jej nieżyjącego syna, będącego jedynakiem. Powódka ma prawo oczekiwać od wnuczki – jako właśnie jedynej krewnej, a nadto osoby obdarowanej – przynajmniej minimum zainteresowania swoją osobą, które uprzednio pozwana wykazywała. Tymczasem jedyny powód w jakim odwiedza pozwana swą babcie to chęć uzyskania pieniędzy na alkohol. Powódka jest osobą starszą, poruszającą się o kulach (zaobserwował to naocznie Sąd Apelacyjny w trakcie rozprawy) i zdana jest na opiekę obcej osoby, której musi płacić za pomoc w domu i drobne usługi. Tu podkreślić należy, iż obie strony zamieszkują w K., zatem nie stanowiłoby to dla pozwanej problemu, by pomóc babci w takich drobnych czynnościach jak np. zrobienie zakupów, czy posprzątanie mieszkania. Powódka jako osoba starsza zdana jest też na samotność – jedyną osobą, która odwiedza ją w celach towarzyskich jest pani B. G., która przyjeżdża gdy powódka telefonuje do niej i żali się na samotność. Niewątpliwie zachowanie pozwanej, która nie wypełnia żadnego ze wskazanych objawów wsparcia rodzinnego, wskazuje na jej lekceważący i wysoce naganny stosunek do powódki, zasadnie wzbudzający u niej poczucie osamotnienia, opuszczenia i bezradności.

Zachowanie pozwanej, która zaprzestała opieki nad dziećmi, związała się z osobami z marginesu społecznego i zaczęła prowadzić nie akceptowany społecznie tryb życia, aczkolwiek głównie godzące w nią samą i jej najbliższą rodzinę, godzi również i w powódkę. Powódka ma bowiem świadomość jak zachowuje się obecnie jej wnuczka i niepokoi się o los swych prawnuków. Powoduje to to, iż prócz zwykłych problemów związanych ze starością jej umysł zaprzątnięty jest również zmartwieniami związanymi z troską o los potomstwa. Do tego dochodzi również uzasadniony niepokój o majątek, który może zostać roztrwoniony.

Całkowicie nie do zaakceptowania jest pogląd Sądu pierwszej instancji, iż pozwaną usprawiedliwia to, że powódka nie chce się z nią widywać i że zachowanie jej wynika z choroby alkoholowej. Trudno dziwić się powódce, iż nie chce widywać się z wnuczką, skoro ta po, pierwsze przychodzi jedynie po to aby uzyskać pieniądze na alkohol, a po wtóre swoim zachowaniem i wyglądem przynosi jedynie wstyd. Też w żadnym stopniu nie może usprawiedliwiać pozwanej choroba alkoholowa. Oczywiście bowiem rzeczą jest, iż alkoholizm (zdefiniowany wprawdzie jako jednostka chorobowa) nie jest wynikiem czynników niezależnych od woli osoby nim dotkniętej. Absurdem byłoby oceniać analogiczne zachowanie osoby zdrowej jako niewdzięczność, a poznaną usprawiedliwiać chorobą alkoholową.

Całkowicie nie do zaakceptowania jest pogląd Sądu pierwszej instancji, iż na korzyść pozwanej przemawia to, iż powódka może swobodnie korzystać z darowanych nieruchomości. Nie jest to bowiem wyraz dobrej woli pozwanej ale realizacja przysługującego powódce prawa dożywocia.

Rozważenia wymagało, czy oświadczenie powódki o odwołaniu darowizny złożone zostało w wyznaczonym normą art. 899 § 3 kc zawitym rocznym terminie, liczonym od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Tu przełomowym momentem było zerwanie przez pozwaną z rodziną i rozpoczęcie społecznie nie akceptowanego stylu życia, co miało miejsce w styczniu 2012 r. Powódka oświadczenie o odwołaniu darowizny złożyła we wrześniu 2012 r., zatem nie uchybiła wskazanemu terminowi. Oświadczenie to złożone zostało wprawdzie przez jej pełnomocnika, jednakże przyjąć należy, iż powódka zlecając pełnomocnikowi doprowadzenie do odzyskania darowanych nieruchomości, upoważniła również pełnomocnika do złożenia wymaganego prawem oświadczenia prawa materialnego. Ponadto pozew złożony został przed upływem rocznego terminu, a składający pozew pełnomocnik posiadał upoważnienie do „odwołania darowizny” (K-6). Przyjąć zatem należy, iż miał również upoważnienie do składania oświadczeń nie tylko procesowych, ale i również prawa materialnego. Termin z art. 899§3 kc został więc dochowany.

Skoro zatem opisane powyżej zachowania pozwanej dawały podstawę do przyjęcia, że dopuściła się ona względem powódki rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc, a oświadczenie o odwołaniu darowizny złożone zostało przed upływem terminu, o którym mowa w art. 899 § 3 kc, zachodziły określone w art. 898 § 2 kc przesłanki do zwrotu przedmiotu darowizny, który to zwrot - z uwagi na specyfikę tego przedmiotu - nastąpić musiał przez złożenie stosownej treści oświadczenia woli. Odmowa złożenia tego oświadczenia czyniła zasadnym żądanie zobowiązania go do uczynienia tego, ze skutkami określonymi w normie art. 64 kc. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek obdarowanego do złożenia, w określonym terminie, oświadczenia woli o przeniesieniu własności przedmiotu darowizny na darczyńcę, zastępuje to oświadczenie (art. 64 kc i art. 1047 kpc).

Nie zasługiwało na uwzględnienie powództwo oraz apelacja, o ile dotyczyły żądania zwrotu udziału połowy nieruchomości położonej w S., darowanego przez męża powódki M. B.. Jak słusznie wskazuje Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze treść art.899§2 kc, powódka mimo że jest spadkobiercą po swoim mężu nie była uprawniona do odwołania darowizny, której dokonał jej mąż na rzecz swojej wnuczki. Cytowany przepis umożliwia spadkobiercy odwołanie darowizny jedynie gdy sam darczyńca był uprawniony do odwołania, albo gdy obdarowany umyślnie pozbawił darczyńcę życia lub umyślnie wywołał rozstrój zdrowia, którego skutkiem była śmierć darczyńcy. Z żadną z tych sytuacji nie mamy do czynienia w tej sprawie. Podstawy odwołania darowizny na które powołuje się powódka pojawiły się wiele lat po śmierci jej męża. W tym zakresie zarówno powództwo jak i apelacja winny ulec oddaleniu.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 kpc, art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. 1 i 2 sentencji.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu stać się musiała stosowna korekta rozstrzygnięcia o kosztach, które na podstawie art. 100 kpc oraz przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych winna w ponieść pozwana. Powódka wygrała niniejszy proces w $\frac{3}{4}$ częściach. Przy przyjęciu wartości przedmiotu sprawy (oraz zaskarżenia) na kwotę 125 000 złotych, koszty należne powódce oraz należne na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach obliczono od kwoty 93 750 zł. Kwoty zasądzone na rzecz powódki ustalone zostały w oparciu o § 6 pkt. 6 i § 13 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej

pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 887 ze zmianami). 5% z kwoty 93 750 zł to 4 687 zł – jest to kwota, którą nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Okręgowego w Katowicach tytułem części nieuiszczonych opłat od pozwu i apelacji.